



Liga Ochrony Przyrody
League of Nature Conservation
istnieje od 1928 roku

LOP jest Organizacją Pożytku Publicznego
nr KRS 0000113431 NIP-2 813-29-28-849
numer konta: 92 2030 0045 1110 0000 0077 4740

Zarząd Okręgu Podkarpackiego
Ligi Ochrony Przyrody w Rzeszowie
ul. Kamińskiego 12, 35-211 Rzeszów
tel. 669 560 690
email: loprze@poczta.fm
www. lop-podkarpackie.pl

Rzeszów, 5.06.2020 r.

Szanowni Dyrektorzy Szkół, Nauczyciele, Wychowawcy, Młodzieży Szkolna

Liga Ochrony Przyrody Okręgu Podkarpackiego w Rzeszowie, której podparę stanowią nauczyciele i młodzież szkolna z terenu Podkarpacia, pod koniec ubiegłego roku rozpoczęła kampanię promującą lipę drobnolistną rosnącą w miejscowości Dulcza Wielka w sąsiedztwie kapliczki św. Jana Nepomucena. Drzewo w wieku ponad stu lat (150-170) ma około 430 cm obwodu na wysokości piersi, kilkanaście metrów wysokości (15-17) i pokrój wcale nieprzypominający typowej lipy, korona jest szeroka (około 22-24 m). Zapewne dlatego, że rośnie samotna od początku, konary ma bardzo nisko.

Z inicjatywy Okręgu Podkarpackiego LOP w Rzeszowie i społeczności lokalnej zgłosiliśmy *Lipę św. Jana Nepomucena* w konkursie na *Drzewo Roku 2020*, organizowanym już po raz 10. przez klub Gaja.

Nasza lipa wybrana została spośród blisko 80 drzew z całej Polski do grona 16 finalistów. Finał trwa przez cały czerwiec i polega na głosowaniu internetowym, a laureatem zostanie drzewo, które zdobędzie największą liczbę głosów internautów na stronie www.drzeworoku.pl

Proszę o rozpropagowanie wśród szkół województwa podkarpackiego i zachęcenie nauczycieli, wychowawców, personelu szkolnego, rodziców, a przede wszystkim młodzieży szkolnej do głosowania przez cały miesiąc czerwiec na *lipę św. Jana Nepomucena w Dulczy Wielkiej*.

Głosowanie rozpoczęło się 1 czerwca, nasza lipa jest w czołówce (1602 głosy).

Wystarczy wejść na www.drzeworoku.pl odnaleźć nasza lipę (pierwsze drzewo na samej górze po lewej stronie), kliknąć *głosuj*, zaakceptować regulamin konkursu, wpisać e-maila, na którego zostanie wysłany link, kliknąć w przesłany link, udowodnić że nie jesteśmy robotem i gotowe. **Uwaga! Jeżeli nie otrzymaliśmy wiadomości e-mail z linkiem - sprawdzamy w katalogu SPAM swojej poczty.**

Można oddać tylko jeden głos przy użyciu jednego adresu e-mail. Wielokrotne głosowanie z jednego nr IP jest dozwolone tylko w przypadku szkół, organizacji oraz rodzin gdzie wiele osób korzysta z jednego komputera.

Informacje na stronach internetowych, profilach facebookowych czy innych komunikatorach będą bardzo cenne. Każdy głos się liczy.

Dla bardziej zainteresowanych przesyłam garść informacji i przykładowe zdjęcie.

Zagłosuj na lipę św. Jana Nepomucena i namów innych !!!

Darz Bór!

PREZES
Ligi Ochrony Przyrody
Zarządu Okręgu Podkarpackiego
Hubert Sobieszko

Liga Ochrony Przyrody jest najstarszą w kraju organizacją zajmującą się ochroną przyrody. Zrzesza ponad 100 tys. członków, prowadzi działalność edukacyjną, opiniotwórczą, interwencyjną. Od 1957 roku wydaje miesięcznik „Przyroda Polska”. Jest członkiem założycielem Światowej Unii Ochrony Przyrody IUCN. Należy do Europa Nostra, Młodzież i Środowisko Europy YEE, Światowego Towarzystwa Ochrony Zwierząt WSPA. Odznaczona Krzyżem Polonia Restituta.

The League of Nature Conservation (LNC) is oldest organization dedicated to preserving the natural environment and bio-diversity in Poland. LNC associated nearly 200,000 members, conducts educational, opinion-making and interventional activities. Since 1957 publishes "Polish Nature" monthly. LNC is a founder member of the World Conservation Union (IUCN) and Conservation Volunteers Alliance, and is a member of Youth and Environment Europe (YEE), Europa Nostra and World Society for the protection of Animals (WSPA). LNC has been decorated with Polonia Restituta Cross.

Lipa św. Jana Nepomucena w Dulczy Wielkiej

W wiejskim krajobrazie Dulczy Wielkiej, na skraju rozległych pól, rośnie malownicza samotna lipa. Jej piękno i niezwykłość polega na tym, że nie przypomina innych drzew tego gatunku. Jest przysadzista, posiada szeroką koronę, a najniższe konary łukowato przeginają się niemal do samej ziemi. Krótki i gruby pień szybko się rozgałęzia na mnóstwo trudnych do policzenia gałęzi czy mniejszych gałązek. Kora na nim jest już spękana, pobrużdżona i ciemnoszarego koloru.

Lipa rośnie na prywatnej posesji, a jej właściciel Tadeusz Kurek jest zdecydowany ustanowić ją pomnikiem przyrody. W krajobrazie typowo rolniczym, pozbawionym większych kompleksów leśnych, a nawet okazalszych drzew, jest swego rodzaju rodzynkiem.

Według ustnego przekazu miejscowej ludności lipa znajduje się na dawnych terenach tzw. pańskich. W połowie XIX w. (w tym właśnie czasie mogła zostać posadzona) majątek, w skład którego wchodziła m.in. Dulcza Wielka, należał do hr. Atanazego Raczyńskiego, zaś po roku 1851 do jego żony - hr. Anny z Radziwiłłów Raczyńskiej. W rodzinie Raczyńskich pozostawał prawie do końca XIX w.

Dawniej, kiedy Bóg obdarzał rodzinę dzieckiem, sadzono koło domu młodą lipkę, wierząc w tajemniczy związek między siłą życiową i przydatnością tego drzewa a cechami i losem nowo narodzonego człowieka. Dobroć, łagodność, głęboki spokój i szczodrość to cechy od wieków łączone właśnie z tym drzewem.

Nie wiemy, czy nasza lipa też z tego powodu została posadzona, bardziej prawdopodobne jest, że posadzono ją na skraju pól, aby mogła dawać cień pracującym na polu rolnikom, obdarzać okolicznych mieszkańców lepszymi i większymi plonami. Cień lipy dawał ludziom zdrowy odpoczynek, sny zaś wręcz prorocze.

Obok lipy znajduje się kapliczka św. Jana Nepomucena, patrona powodzian. Cieszy się on na tym terenie szczególnym kultem. Dulcza Wielka położona nad rzeczką Jamnica narażona była często na jej wylewy. W krajobrazie i tradycji te sąsiadujące ze sobą obiekty stały się nierozłączne - kapliczka ze św. Janem Nepomucenem i lipa jako drzewo opiekuńcze, przynoszące dostatek, cień i miód. Z racji tego sąsiedztwa drzewo często nazywane jest lipą św. Jana Nepomucena.

Jeszcze jedną, wielką zaletę ma lipa św. Jana Nepomucena - zjednoczyła społeczność lokalną w sprawie ustanowienia jej pomnikiem przyrody, a wcześniej wypromowania na drzewo roku 2020. Zaangażowało się w to działanie wiele różnych instytucji, stowarzyszeń czy osób prywatnych. Na podkreślenie zasługują przede wszystkim postawa właściciela gruntu, na którym rośnie nasza lipka, i miejscowego regionalisty Andrzeja Ziobronia. To od nich wyszła inicjatywa, aby ustanowić ją pomnikiem przyrody i poprawić jej stan zdrowotny. Oprócz LOP OP firmującej działania związane z lipką Jana Nepomucena zaangażowały się: Stowarzyszenie Nasze MIASTO Radomyśl Wielki, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Dulczy Wielkiej, sołtys i rada sołecka Dulczy Wielkiej, LKS Jamnica Dulcza Wielka, rada parafialna z Parafii Trójcy Przenajświętszej w Dulczy Wielkiej, burmistrz i radni z rady miejskiej

Radomyśla Wielkiego, nadleśnictwo Dąbrowa Tarnowska i Mielec, Stowarzyszenie Twórców Kultury Plastycznej im. Jana Stanisławskiego w Mielcu.

W naszym regionie w ostatnich latach lipa kwitnie najczęściej już w połowie czerwca. Co się wtedy dzieje? Atakuje wszystkie nasze zmysły niesamowicie upojnym zapachem ogrzany dodatkowo przez silne promienie słoneczne, złotobiałym kolorem wprawdzie drobnych, ale jakże licznych kwiatów. Z bliższej i dalszej okolicy ściągają całe roje brzęczących owadów, głównie pszczoł i trzmieli zbierających nektar z lipowego kwiatu. Panuje jeden wielki rejwach, to znak, że do Dulcza Wielkiej nadciąga lato.

Nasza lipka musi się u nas dobrze czuć i ma wszystko to, czego potrzebuje, bo pomimo położenia na skraju rozległych pól mrozów się specjalnie nie lęka, owady nie stanowią dla niej wielkiego zagrożenia. Jak to jednak lipa, jest bardzo delikatna, a przez lata swego istnienia, sporo przeszła. Wzdłuż pnia na wysokości około 2-3 metrów ciągnie się pionowa szpara, zapewne wypełniona w środku próchnem, dlatego na początku wydawało nam się, że najprawdopodobniej konieczna będzie jej pomoc. Nasze wątpliwości częściowo rozwiał wezwany do niej ekspert dendrolog, twierdząc iż według najnowszej wiedzy drzewo powinno się samo obronić, wytwarzając dużo bardziej wytrzymałą warstwę drewna izolującego od żywej tkanki. Jednak dopiero po przeprowadzeniu dokładnego badania, zaplanowanego na grudzień tego roku, będziemy wiedzieli, w jakim stanie zdrowotnym jest lipa św. Jana Nepomucena.

Lipa robi wrażenie na zwykłych ludziach, a co dopiero czują wrażliwe dusze artystyczne? - mogliśmy się już wielokrotnie przekonać, studiując dzieła naszych literatów, rzeźbiarzy czy malarzy. Do naszej lipy najbardziej pasuje fragment poematu „Na lipę słowiańską” Teofila Lenartowicza:

*Lipo zielona, drzewo ojczyście,
Co do mnie kwiaty strząśasz złociste,
I cień daleki rzucasz dokoła –
Drzewo rodzinne, ozdobo siola. [...]
Twoich gałęzi mnogie ramiona,
Jako słowiańskie nasze plemiona [...]*

Nasza lipa stała się natchnieniem dla zaprzyjaźnionego z nami artysty. Wiesław Skowroński namalował na płótnie drzewo i kapliczkę św. Jana Nepomucena. Zdjęcie tego obrazu załączyliśmy do składanego przez nas wniosku.

Z okazji przypadającego 10 października Światowego Dnia Drzewa rozpoczęliśmy kampanię promującą lipę drobnolistną rosnącą w miejscowości Dulcza Wielka. Drzewo w wieku ponad stu lat (150-170) ma około 430 cm obwodu na wysokości piersi, kilkanaście metrów wysokości (15-17) i pokrój wcale nie przypominający typowej lipy, korona jest szeroka (około 22-24 m), wielka (powierzchnia rzutu korony ok. 416 m², obwód ok. 80 m). Zapewne dlatego, że rośnie samotna od początku, konary ma bardzo nisko.

Z inicjatywy Okręgu Podkarpackiego LOP w Rzeszowie i społeczności lokalnej zgłosiliśmy *Lipę św. Jana Nepomucena* w konkursie na drzewo roku 2020.